VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 252)**

z dnia 10 września 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 252)

10 września 2015 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3840),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3887).

W posiedzeniu wzięli udział: **Wanda Nowicka** wicemarszałek Sejmu, **Marek Bucior** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Anna Łukasik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Tomasz Biczyk** główny specjalista kontroli państwowej w Departamencie Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Najwyższej Izby Kontroli, **Joanna Lazer** adwokat oddelegowana przez dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie oraz **Karolina Popławska**, **Urszula Pytkowska-Jakimczyk** i **Anna Stolorz** przedstawicielki Ruchu Społecznego „Matki na Działalności Gospodarczej".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Dariusz Lipski** i **Ewa Molska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Bogdan Cichy**, **Robert Durlik** i **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, bardzo proszę o zajęcie miejsc i wyciszenie rozmów na sali. Proszę także o wyciszenie telefonów, by nam w trakcie dyskusji nie przeszkadzały. Zaczynam od siebie, bo już parę razy było tak, że wszystkich państwa o to prosiłem, po czym mój telefon zaczynał dzwonić. Szanowni państwo, witam. Otwieram 252. posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

W projekcie porządku tego posiedzenia mamy dwa punkty, ale tak naprawdę są to punkty wspólne. Po pierwsze, pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3887). Po drugie, pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3840). Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja przyjęła porządek posiedzenia.

Już na tym etapie chciałbym zarekomendować Komisji, byśmy te projekty rozpatrzyli wspólnie, czyli byśmy sporządzili wspólne sprawozdanie z rozpatrzenia obu tych projektów. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, iż Komisja taki wniosek w trybie regulaminu Sejmu akceptuje. Proszę bardzo, pani marszałek Nowicka.

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

Panie przewodniczący, nie zgłaszam sprzeciwu wobec tego wniosku, bo wydaje się on być racjonalny. Natomiast miałabym taką prośbę, żeby te projekty były wymieniane łączne, tzn. jak będzie mowa o tym, który projekt, że to jest projekt wspólny, prawda? Tym bardziej, że pod moim...

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani marszałek, ale to wynika z regulaminu. To potem jest sprawozdanie. Proszę bardzo, pan mecenas Cichy.

Legislator Bogdan Cichy:

Oczywiście, tak jak pan przewodniczący zaproponował, wspólne rozpatrzenie. Z tym że w dalszych pracach byśmy prosili o uwzględnienie tej okoliczności, iż należy wskazać tzw. projekt wiodący. W naszej ocenie...

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie mecenasie, ale to jest oczywiste. Natomiast generalny wniosek jest taki, że rozpatrujemy i jest to sprawozdanie wspólne z rozpatrzenia obu projektów, co oczywiste, bo przecież sprawozdanie musi być jedno. To też jest oczywiste. Szanowni państwo, przystępujemy zatem do realizacji tego porządku.

Pani marszałek Nowicka prosiła, by jej projekt został przedstawiony w pierwszej kolejności. Proponuję, by potem przedstawiła pani poseł Mrzygłocka. Potem będzie stanowisko rządu i dyskusja, tak? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, iż taka kolejność postępowania jest akceptowana przez Komisję. Sprzeciwu nie słyszę. Zatem bardzo proszę, pani wicemarszałek Wanda Nowicka.

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Izbo, na wstępie... Przepraszam. Wysoka Komisjo, na wstępie chciałabym bardzo serdecznie podziękować panu przewodniczącemu za elastyczność w procedowaniu na dzisiejszym posiedzeniu Komisji, która umożliwia mi godzenie obowiązków...

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani marszałek, takie mamy obyczaje w tej Komisji. To nic nowego.

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

…obowiązków marszałkowskich z obowiązkami poselskimi.

Projekt, który zgłaszam, jest projektem popartym przez kilka ugrupowań politycznych. Jest projektem ponadpartyjnym, dlatego też chciałabym Wysokiej Komisji zwrócić nań uwagę szczególną. Projekt zawarty w druku nr 3840 jest regulacją o charakterze interwencyjnym. Za sprawą ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw wprowadzone zostały rewolucyjne zmiany, dla których vacatio legis nie pozwala przedsiębiorczyniom na niezakłócone dostosowanie się do nowych wymagań prawnych.

Zgłosiła się do mnie grupa „Matek na Działalności Gospodarczej” oraz inne środowiska z prośbą o podjęcie tej interwencji i m.in. stąd właśnie ten projekt, który niniejszym składam. Ten problem był również sygnalizowany przez ekspertkę Krajowej Izby Gospodarczej, która postulowała wydłużenie vacatio legis, bo do tego właśnie ten projekt się sprowadza. Ponieważ projekt ten nie był konsultowany ze środowiskiem małego biznesu, w którym dominują kobiety, prawdopodobnie z tego powodu doszło do tej niefortunnej sytuacji, która de facto dyskryminuje matki prowadzące działalność gospodarczą.

Jak widać, uzasadnieniem dla tego projektu jest faktyczna sytuacja, która pojawiła się w życiu poprzez niedawną nowelizację. Niezwykle krótki okres vacatio legis powoduje, że kobieta będąca w ciąży, w trakcie ogłoszenia proponowanej zmiany, nie ma możliwości realnego wpływu na wysokość deklarowanej stawki Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Kobiety w ciąży nie mają również praktycznej i uczciwej możliwości zlikwidowania prowadzonej działalności i znalezienia zatrudnienia na umowę o pracę.

Biorąc pod uwagę powyższe postulaty, projekt ustawy ma na celu wydłużenie okresu vacatio legis art. 1 pkt 8–12, art. 12 i art. 22 ustawy z dnia 15 maja 2015 r. o zmia-

nie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw do 12 miesięcy – tak, aby kobiety prowadzące działalność gospodarczą i będące w ciąży nie były zaskakiwane zmianą stanu prawa tuż przed rozwiązaniem. Natomiast te, które planują posiadanie dziecka, mogły podejmować decyzje o wysokości odprowadzanej składki w wybranej przez siebie wysokości, znając konsekwencje tej decyzji. Nie można bowiem wymagać od kobiet, które już są w zaawansowanej ciąży, żeby wpłacały przez 12 miesięcy wysokie składki ubezpieczenia chorobowego, bo zwyczajnie nie można cofnąć czasu.

Projekt nie powoduje żadnych skutków finansowych dla budżetu państwa ani też dla budżetu jednostek samorządu terytorialnego. Proponowana zmiana pociąga za sobą wyłącznie pozytywne skutki społeczne. Wychodzi naprzeciw społecznym oczekiwaniom dotyczącym stworzenia możliwości dostosowania się do nowych regulacji prawnych przez kobiety prowadzące działalność gospodarczą. Tę możliwość ma zapewnić wydłużenie wejścia w życie wspomnianych przepisów. Proszę Wysoką Izbę o poparcie tego projektu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Wysoka Izba to później, pani marszałek. To będzie później w Wysokiej Izbie.

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

Przepraszam bardzo. Proszę Wysoką Komisję o poparcie tego projektu. Zwracam się także o to, żeby w miarę możności cały projekt przeprocedować podczas tego posiedzenia, bo sprawa jest bardzo ważna, pilna i dobrze, by ją zakończyć jak najszybciej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę teraz przedstawicielkę wnioskodawców drugiego projektu, panią poseł Izabelę Katarzynę Mrzygłocką. Bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Podczas trwającej kadencji parlamentu już kilkakrotnie w naszej Komisji zajmowaliśmy się ustawami, które wspierają rodzicielstwo. Jestem przekonana, że wszystkie wprowadzone przez nas zmiany są istotnymi elementami współczesnej polityki prorodzinnej. Mam na myśli tutaj zarówno roczny urlop macierzyński i urlop rodzicielski, jak i elastyczne formy organizacji pracy, nowe świadczenie rodzicielskie w wysokości 1 tys. zł miesięcznie na dziecko przez pierwszy rok jego życia, wydłużenie okresu wykorzystywania urlopu ojcowskiego do ukończenia przez dziecko drugiego roku życia, ustawę „złotówka za złotówkę", dofinansowanie żłobków, klubów dziecięcych i opiekunów dziennych w ramach programu „Maluch".

Dzisiejsze posiedzenie pokazuje jednak, że ta dyskusja oraz ciągłe monitorowanie sytuacji są nadal bardzo potrzebne. Okazuje się bowiem, że zmieniająca się rzeczywistość i oczekiwania rodziców obligują nas do ciągłych zmian, które pozwalają zabezpieczyć interesy wszystkich stron. Bardzo dobrze, że reagujemy na sygnały od obywateli i dyskutujemy na tej sali o dobrym klimacie dla rodziny.

Szanowni państwo, projekt nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw wychodzi naprzeciw oczekiwaniom „Matek na Działalności Gospodarczej", bo tak ta grupa się nazwała. Prowadziliśmy rozmowy, podobnie jak pani marszałek, z przedstawicielami matek. Spotkaliśmy się też w środę z przedstawicielami tej grupy. Stąd taki a nie inny projekt ustawy.

Projekt ustawy przewiduje zwolnienie ubezpieczonych pobierających zasiłek macierzyński w wysokości, która nie przekracza kwoty świadczenia rodzicielskiego, tj. 1 tys. zł, prowadzących jednocześnie działalność gospodarczą, z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Proponujemy uchylenie pkt 2 w art. 26 ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw, co oznacza opóźnienie o 2 miesiące wejścia w życie nowych zasad ustalania wysokości zasiłku i uchylenie w art. 22 ustawy ust. 2 i 3, co oznacza, że podstawa

wymiaru zasiłku nie będzie ustalana na nowo, jeżeli między okresami pobierania zasiłku przerwa będzie krótsza niż 3 miesiące kalendarzowe.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. z wyjątkiem art. 2 prezentowanej ustawy. Projekt tej ustawy realizuje oczekiwania matek prowadzących działalność gospodarczą. Zgadzam się z panią marszałek, że jak najszybciej trzeba tę ustawę procedować. Dziękuję państwu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę o stanowisko pana ministra Marka Buciora.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, rzeczywiście, oba projekty ustaw wychodzą naprzeciw oczekiwaniom osób zrzeszonych w inicjatywie „Matki na Działalności Gospodarczej" i to należy podkreślić. Jeżeli jednak omawiamy te rozwiązania, to należy również podkreślić dodatkowe elementy, a więc to, że nie jest tak, że rozwiązania, które miały wejść w życie czy też dziś jeszcze mają wejść w życie 1 listopada br., są rozwiązaniami niezrozumiałymi i rozwiązaniami, które ktoś ot tak sobie wymyślił celem tego, aby jakąś grupę osób pokrzywdzić. To nie jest właściwa diagnoza.

Problem, który w ramach tamtej ustawy był rozwiązywany dotyczy niejednokrotnego nadużywania rozwiązań prawnych, które w Polsce obecnie jeszcze istnieją. Zgodnie z tymi rozwiązaniami prawnymi, osoba, która prowadzi działalność gospodarczą, po pierwsze, sama określa, czy chce być ubezpieczona w ramach ubezpieczenia chorobowego. To oznacza, że osoba ta może być ubezpieczona i obowiązkowo jest ubezpieczona w ramach ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, wypadkowego, ale nie opłaca składki na ubezpieczenie chorobowe i w pewnym momencie sama podejmuje decyzję, że chce być również ubezpieczona w ramach ubezpieczenia chorobowego. Tak się złożyło, że nie wprowadziliśmy ubezpieczenia chorobowego dla tej grupy osób jako ubezpieczenia obowiązkowego. Możliwe, że z tej perspektywy należy uznać to rozwiązanie, funkcjonujące dotychczas, za rozwiązanie błędne, ale zawsze ono było tak pojmowane, że jest to rozwiązanie, które ma również na celu niepodnoszenie kosztów pracy w Polsce.

Należy zwrócić uwagę też na to, że rozwiązanie to w pewien sposób skutkuje. Akurat w przypadku zasiłku macierzyńskiego, jeżeli osoba spodziewa się tego, że urodzi dziecko, to – oczywiście – idealnie byłoby od samego początku, po pierwsze, być ubezpieczonym chorobowo, bo to jest naturalne. Po pierwsze, może zdarzyć się choroba. Po drugie, należy pamiętać o tym, że będzie przed tą osobą okres urlopu macierzyńskiego, a więc również pobierania zasiłku macierzyńskiego. Co więcej, w Polsce urlop macierzyński został wydłużony. Jest jednym z najdłuższych w Europie. Wynosi obecnie 1 rok. To wszystko przekłada się również na stan finansów Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przekłada się również na to, jak dane zjawisko funkcjonuje.

Chciałbym wskazać na... Posłużę się tylko funduszem chorobowym w odniesieniu do pracowników i w stosunku do działaczy gospodarczych. Proszę państwa, chciałbym zwrócić uwagę, że w roku 2013 świadczenia pieniężne z funduszu chorobowego i wypadkowego były pokrywane w przypadku pracowników w 82,5% wpływami składkowymi – 82,5% wypłacanych zasiłków było pokrytych składkami opłaconymi przez pracowników. W przypadku działaczy gospodarczych w roku 2013 ten odsetek wynosił 33,5%.

Do granic wręcz możliwości nagłośnione zostało rozwiązanie, które umożliwia, by samemu sobie określić podstawę wymiaru składek. Z jednej strony, najpierw opłacamy składki od naszej działalności gospodarczej, którą wyceniamy na 500 zł albo na 60% przeciętnego wynagrodzenia. A później nagle, gdy jesteśmy w potrzebie, podbijamy ją do poziomu maksymalnego w okolice 10 tys. zł. To skutkuje tym, że działacze gospodarczy również otrzymują odpowiednio wysokie zasiłki.

W 2013 r. pokrycie składkowe wypłaconych zasiłków wynosiło 33,5%. Zasiłki pracowników pokrywane są ich składkami w wysokości 82,5%, w przypadku działaczy gospodarczych – 33,5%. Chcę podkreślić, że pracownik nie ma możliwości manewrowania swoim ubezpieczeniem. On sobie nie podbije podstawy wymiaru składek, nie podbije sobie wynagrodzenia w sytuacji, gdy po prostu przed nim jest choroba, tudzież gdy będzie następował np. poród dziecka.

Jak w roku 2014 wyglądała ta sytuacja? Bo chcę wytłumaczyć, dlaczego przyszliśmy z tymi rozwiązaniami, które są uznawane niejednokrotnie za dyskryminujące działaczy gospodarczych. W 2014 r. mamy to wydłużenie urlopu macierzyńskiego do roku. W związku z tym jest oczywistym, że następuje również zmiana pokrycia składkowego w wypłacanych zasiłkach i to dla obu grup. W roku 2014 w przypadku ¾ pracowników, tj. 75,7%, wypłaconych zasiłków zostało pokrytych składkami. W przypadku działaczy prowadzących pozarolniczą działalność ta struktura uległa zmianie do poziomu 21,2%, czyli mamy już spadek z 33,5% do 21,2%. Dysponuję również danymi za pierwsze półrocze 2015 r. One mówią nam tyle, że o ile w przypadku pracowników ten poziom jest zbliżony do tego poprzedniego, a więc 72%, to w przypadku osób prowadzących działalność pozarolniczą wynosi 16,6%. To pokazuje jakieś zjawisko, które występuje. No, i fakt, że jednak te wypłaty zasiłków w przypadku działaczy mają jakiś taki charakter dofinansowania poprzez inne grupy społeczne, dofinansowania poprzez budżet państwa, dofinansowania poprzez całe społeczeństwo.

Chciałem to podkreślić, żeby było jasne i zrozumiałe, że – oczywiście – każde działanie, a więc przesuwanie w czasie daty wejścia w życie tych rozwiązań, skutkuje. Ono skutkuje finansowo i nie jest prawdą, że jest to bezkosztowe. To są niewątpliwie jakieś koszty, które różnie można wycenić.

Jeżeli spojrzymy na tę wycenę, która była prezentowana przez stronę rządową w ramach przyjmowanej ustawy, to wtedy wskazywaliśmy, że w skali roku wprowadzenie tych rozwiązań powinno skutkować zmniejszeniem wydatków o jakieś 300 mln zł. Chcę podkreślić, że to zmniejszenie wydatków o 300 mln zł, oczywiście, nie spowoduje tego, że nagle w przypadku ubezpieczenia chorobowego – tego, które jest pokrywane składkami osób prowadzących działalność pozarolniczą – te procenty nam się jakoś radykalnie zmienią, ale chociaż trochę odbudujemy tę sytuację, w której jednak świadczenia powinny być pokrywane przez składki osób ubezpieczonych, tego kręgu tych osób. To chcę podkreślić.

To oznacza tyle, że czy to wejdzie w życie od 1 listopada, czy – powiedzmy – od 1 stycznia, to tu widzimy jakieś rozwiązanie, o którym można dyskutować, bo oczywistym jest to, że chociażby od 1 stycznia wchodzi świadczenie rodzicielskie wynoszące 1 tys. zł, więc możemy mówić o skorelowaniu tych rozwiązań. To jest dla mnie zrozumiałe. Ta intencja jest widoczna. Jednak dalsze przesuwanie w czasie okresu, w którym wejdą te rozwiązania w życie, będzie oznaczało, że będziemy mieli pokrycie składkami wynoszące nie 16,6%, ale może 10%, a może i 5%, a może niedługo się okaże, że w ogóle tymi składkami... No, tak jakoś zmierzamy. Tak pokazują liczby. W związku z tym to chciałbym też bardzo wyraźnie podkreślić.

Chcę również podkreślić, że właściwie rozwiązanie skutkujące tym, że w art. 22 uchylamy ust. 3, czyli ten ustęp, który przesądza o tym, że dziś osoba będąca na zwolnieniu lekarskim, pobierająca zasiłek chorobowy... Z tytułu chociażby tego, że podczas ciąży następuje jakaś choroba, ciąża jest zagrożona itd. Uchylenie tego ustępu powoduje, że następnie po urodzeniu dziecka, po uzyskaniu urlopu macierzyńskiego, w przypadku wypłaty zasiłku macierzyńskiego, oczywiście, nie zmniejszymy podstawy. To jest rozwiązanie właściwie już wychodzące w pełni naprzeciw tym oczekiwaniom. Tak jest w moim przekonaniu. Każde dodatkowe rozwiązanie tylko dodatkowo wprowadza nowe grupy osób, które dopiero będą korzystały z tych starych rozwiązań zamiast już jednak wchodzić w rozwiązania nowe, czyli to oznacza tyle, że...

Oczywiście, jeśli chodzi o stanowisko Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej odnośnie do propozycji przesunięcia aż o 12 miesięcy, tu nie może to znaleźć pozytywnej reakcji. Wydaje się, że rozwiązanie mówiące o 2 miesiącach jest bliższe lepszemu podejściu do tej sprawy. Co najmniej koreluje z innymi rozwiązaniami, jeśli chodzi o dzisiejsze propozycje, dzisiejszy stan prawny. Uchylenie ust. 3 w art. 22 przesądza o tym, że te osoby, które już dziś są w ciąży, będą korzystały z tych rozwiązań, które dziś obowiązują. Oczywiście, nie będą miały obniżonego zasiłku macierzyńskiego. Z tej perspektywy można też ten postulat zrozumieć.

To są właściwie te kwestie, które są mi przynależne jako przedstawicielowi MPiPS. Obok mnie siedzą przedstawiciele ministra zdrowia. W związku z tym odnośnie do tych

pozostałych kwestii proponowałbym oddać głos tym osobom, podkreślając jednocześnie, że to rozwiązanie, które wynika z ustawy o świadczeniach rodzinnych, mówi o tym, że niezależnie od tego, czy opłacasz składki, czy ich nie opłacasz, od 1 stycznia ten 1 tys. zł świadczenia ma być należny. To może jest też jakaś przesłanka do lepszego rozumienia tych propozycji zawartych w druku poselskim. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Anna Łukasik:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo....

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę mówić głośniej, mocniej, bliżej mikrofonu.

Podsekretarz stanu w MZ Anna Łukasik:

Okej. Anna Łukasik. Jestem podsekretarzem stanu w Ministerstwie Zdrowia. Chcielibyśmy tutaj...

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Witam panią minister. Przepraszam. Nie mieliśmy chyba okazji współpracować.

Podsekretarz stanu w MZ Anna Łukasik:

Nie poznaliśmy się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MZ Anna Łukasik:

Chcieliśmy zwrócić uwagę na jedną rzecz. Ponieważ projektowane zmiany zakładają, że kobiety zostaną zwolnione z obowiązku opłacania składek zdrowotnych, to ta inicjatywa będzie skutkowała zmniejszeniem przychodów po stronie Narodowego Funduszu Zdrowia. Wydaje się, że te środki i tak są już w tej chwili niezbyt wysokie.

Chcielibyśmy znać skutek finansowy, żeby się po prostu odnieść do tego. A nie mamy w tej chwili, na dzień dzisiejszy, takich danych. Tylko na to zwracam uwagę.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chce zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł Barbara Bartuś.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, państwo ministrowie, my dzisiaj zebraliśmy się, żeby gasić kolejny problem. W moim przekonaniu, problem jest najbardziej po stronie tych ubezpieczonych, które nie oszukiwały państwa, opłacały swoje składki od tej podstawy obniżonej, czyli w pierwszych 2 latach swojej działalności. W stosunku do nich wejście przepisów, które przyznają 1 tys. zł dla wszystkich, a im nie, to jest bardzo niesprawiedliwe. W moim przekonaniu, to trzeba rozwiązać.

Natomiast my powinniśmy do tego problemu podejść bardzo szeroko. Dzisiaj pan minister wspominał o zasadach ubezpieczenia osób prowadzących działalność. Chciałam przypomnieć, że dwukrotnie składałam projekt ustawy, który zrównywał w obowiązkach, ale i prawach osoby prowadzące działalność gospodarczą z pracownikami, czyli zakładał ustanowienie ubezpieczenia chorobowego ubezpieczeniem obowiązkowym także dla prowadzących działalność. Przy tej okazji, w takiej sytuacji, kiedy był czas, można było podjąć szeroką dyskusję.

Rozmawialiśmy też nie tak dawno o sytuacji w ZUS, przeciążenia pracą, niewywiązywania się do końca ze wszystkich obowiązków, bo ich jest za dużo, a wśród tych obowiązków jest np. rozpatrywanie wniosków o przywrócenie terminu dla osób prowadzących działalność.

Problem wszystkich ubezpieczeń społecznych, w tym ubezpieczenia chorobowego, jest bardzo szeroki i chyba nie do końca przez nas w pełni ze zrozumieniem traktowany. Myślę, że przy tej okazji, bo tutaj pan minister podnosił tę sprawę ubezpieczeń, nadu-

wania też prawa do zasiłku macierzyńskiego czy chorobowego, należałoby taką szeroką dyskusję na ten temat podjąć. Dzisiaj powinniśmy zgasić ten pożar, jakim jest niesprawiedliwość, czyli nieprzyznanie 1 tys. zł dla osób, które mają to ubezpieczenie.

Pani poseł, matki też ze mną rozmawiały i wiem, że one, oczywiście, więcej tematów podnoszą. Tutaj jednak powinniśmy naprawdę podejść do tego tematu z dużym zastanowieniem, ale też z dużą wolą współpracy ze wszystkimi, bo jak wnosiłam ten temat – to było chyba gdzieś na początku tej kadencji, w tamtej kadencji – to szybko się temat kończył odrzuceniem projektu i po dyskusji. Problem ubezpieczeń społecznych po stronie ubezpieczonych, ale też po stronie finansów publicznych, po stronie finansów FUS jest bardzo poważny. Myślę, że od tej dużej dyskusji naprawdę nie uciekniemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję pani poseł. Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Proszę bardzo, pani poseł Janina Okrągły.

Poseł Janina Okrągły (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, też uważam, że ten problem powinien być rozwiązany, bo faktycznie nie możemy ukarać kobiet prowadzących działalność gospodarczą za to, że ją prowadzą. Natomiast istotna jest też kwestia podniesiona przez panią minister zdrowia, jak będą opłacane składki na ubezpieczenie zdrowotne, z jakiego funduszu, w jakiej wysokości. Jednak to też będzie ubytek dla funduszu. Czy w budżecie państwa też nie powinno być zabezpieczone opłacanie składek za te kobiety w tej wysokości, jaka jest? Za te kobiety prowadzące działalność gospodarczą, które w wyniku ustawy po opłaceniu składki otrzymywałyby mniej. To jest jedna rzecz, czyli wyrównanie, zastanowienie się nad skutkami finansowymi.

Ważna jest jeszcze następna sprawa. Musimy się zastanowić, czy my promujemy... Jak pogodzić opiekę, jak najbardziej potrzebną, nad kobietą, która rodzi dziecko, wychowuje dziecko i z drugiej strony nad kobietą, która podejmuje dodatkowo działalność gospodarczą, też chce rodzić dzieci, też chce wychowywać dzieci? Powinniśmy jedną i drugą otoczyć opieką, ale jednak jakieś dodatkowe plusy, zachętę do prowadzenia działalności te kobiety powinny mieć. Popieram projekt ustawy przedstawiony przez panią Katarzynę Mrzygłocką.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Jerzy Ziętek.

Poseł Jerzy Ziętek (niez.):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Przede wszystkim serdecznie dziękuję, bo chyba większość posłów odwiedziły panie w naszych biurach poselskich i to była wspaniała, cudowna, ostra rozmowa. Namawiałem właśnie do tego rozwiązania, żeby dać sobie troszkę czasu i żeby, jak tutaj moja przedmówczyni mówiła, rozszerzyć tę dyskusję i rozwiązać ten problem.

Tu jest jeszcze taki dodatkowy aspekt. Panie prowadzą działalność gospodarczą. Szczególnie jako lekarz położnik nie chciałbym, żeby przy takiej mizerii demograficznej macierzyństwo i ciąża kojarzyły się właśnie z bankructwem tej działalności gospodarczej, bo przecież tam są koszty stałe, prawda? Tym bardziej nie chcę, żeby ciąża równała się bankructwu danej działalności gospodarczej. Rozpatrzmy ten wniosek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów? Proszę bardzo, pani poseł Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Proszę państwa, wprowadzone rozwiązania prawne dotyczące w ogóle kwestii ochrony macierzyństwa w Polsce spowodowały, że... Szczególnie dotyczące tego, że się będzie wypłacać to świadczenie również osobom, które nie podlegały ubezpieczeniu. Powoduje to różnego rodzaju reperkusje. Z jednej strony, wspaniała sprawa, że te najsłabsze ekonomicznie kobiety dostały świadczenie, ale z drugiej strony wiąże się to ze wskazywaniem słabych punktów dzisiaj obowiązującego prawa, np. wobec matek, które prowadzą dzia-

łalność gospodarczą. Może być i tak, że będą te różnice np. nawet w zakresie opłacania składki zdrowotnej, że jedne osoby w ogóle nie będą musiały jej płacić, gdy inne będą musiały, więc regulacje prawne są nieodzowne.

Rozumiem, że to, co weszło w życie w maju br., miało na celu ukrócenie nieprawidłowości, z którymi spotykaliśmy się wszyscy. Muszę powiedzieć, że nie zgadzałam się na to, żeby można było tak obchodzić prawo, żeby w sposób nieuprawniony wykorzystywać FUS do skądinąd istotnych potrzeb, które rodzina ma. Jeśli jednak zdarzają się osoby, które trzymają się stricte prawa uczciwie a z drugiej strony są osoby pouczone co do tego, że można się pokusić o opłacenie wysokiej składki i potem czerpać pożytki, to musimy się liczyć z konsekwencjami, że jak skala zjawiska jest dość duża, to trzeba podejmować dość restrykcyjne decyzje, które godzą w kogo? Godzą najbardziej w te osoby, jak się okazuje, które nie skorzystały z takich ekstraordynaryjnych rozwiązań, które by doprowadziły do bardzo wysokich świadczeń. Dlatego bardzo się cieszę, że mogłam poprzeć projekt, który został złożony przez grupę posłów 23 lipca, bo dostrzegliśmy mankamenty rozwiązań, które ustawa majowa wprowadziła.

Rzecz dotycząca vacatio legis wydaje się dyskusyjna. Trwanie przy dzisiejszym prawie jest nie do zaakceptowania ze względu m.in. na te kwestie, o których mówiłam. Natomiast wprowadzenie 2-miesięcznego wydłużenia wejścia w życie rozwiązań – powiedzmy sobie szczerze – wydaje się za krótkie w porównaniu z decyzjami, które wywołuje ciąża, która już zaistniała, bo tak to jest. Chciałam podkreślić walor tej ustawy, że nie obniżamy podstawy wysokości świadczenia osobom, które zastała ta ustawa majowa. Natomiast jest dyskusyjne...

Rozumiem, że działaliśmy pod wpływem opinii środowiska zainteresowanego i stąd w ustawie jest 12-miesięczne vacatio legis. W moim przekonaniu, 2 miesiące to jest to minimum, które powinno obowiązywać, ale może uda nam się wypośrodkować między tymi 12 a 2 miesiącami i prawem targu dojść np. do 1 kwietnia 2016 r., co by było spełnieniem części oczekiwań matek i równocześnie nie doprowadzałoby to do żadnej ruiny FUS. Stąd moja propozycja takiego kompromisowego wypośrodkowania daty, bo rozumiem, że sytuacja zmierza ku temu, żeby przyjąć ten projekt alternatywny wobec naszego, reprezentowany przez panią poseł Mrzygłocką, bo znalazł on poparcie pana ministra, więc my jesteśmy tutaj w mniejszości.

Antycypując sytuację, która może się za chwilę wydarzyć, a stojąc po stronie racji tych, którzy domagają się – i słusznie – wydłużenia vacatio legis, chciałabym poprosić państwa i zgłaszam taką propozycję, żeby to był 1 kwietnia 2016 r. Taką propozycję zgłaszam oficjalnie do przegłosowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów jeszcze chce zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Tu widzę, że... Panie ministrze, to myślę, że potem w tej rundzie. Czy pani tam się zgłaszała? Czy ktoś z państwa? Nie.Zatem proszę, głos zabierze pan minister i przedstawiciele wnioskodawców. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Dziękuję bardzo. Chcę podkreślić jedną rzecz. W moim przekonaniu, samo uchylenie ust. 3 w art. 22 w pełni załatwia sprawę wszystkich tych osób, które są w ciąży tudzież zajdą w ciążę do 1 listopada br., a więc również rozwiązuje sytuację tych osób, które dopiero za chwilę zajdą w ciążę. Po prostu nie dodajemy dodatkowych 2 miesięcy.

Jestem w stanie zrozumieć wydłużenie do 1 stycznia, ale nie ze względu na to, że rozwiązujemy problem tych osób, które są w ciąży, tylko ze względu na fakt, że skorelujemy to rozwiązanie z rozwiązaniem mówiącym o 1 tys. zł. Co najmniej 1 tys. zł, prawda? Bo 1 tys. zł dla wszystkich plus, jak ktoś jest ubezpieczony, to nie mniej niż 1 tys. zł, czyli 1 tys. lub więcej. To jest to rozwiązanie, które w ten sposób skorelujemy, czyli spowodujemy, że po prostu te osoby już na pewno nie są w żadnym przypadku nigdzie poszkodowane. Jednocześnie jednak wprowadzamy przez te 2 miesiące dodatkowe 2 miesiące, w których to 2 miesiącach będą kolejne osoby zachodziły w ciążę i będą korzystały z tych rozwiązań dzisiejszych, dotychczasowych. To oznacza tylko tyle.

W związku z tym te osoby, które już dziś są w ciąży, poprzez uchylenie ust. 3 w art. 22 mają de facto wszystko rozwiązane. Gdyby nie było rozwiązań mówiących o co najmniej 1 tys. zł dla osób nieubezpieczonych, trwałbym na stanowisku, w którym bym twierdził, że data 1 listopada, po uchyleniu ust. 3 w art. 22, jest w pełni wystarczająca. Mogę zrozumieć przesunięcie o kolejne 2 miesiące, ale nie z innego powodu, tylko właśnie z tego, że wchodzi w życie ustawa o świadczeniach rodzinnych i to powoduje, że korelujemy. Nic więcej i to chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić. To również się wiąże z kolejnymi milionami. To jest kolejnych 50 mln zł dodatkowych wydatków.

Chcę również podkreślić, że w sprawie tych 12 miesięcy wypowiedziało się Ministerstwo Finansów. Minister Radziwiłł bardzo wyraźnie to podkreślił. Mam przed sobą pismo z 25 sierpnia br. To był jeszcze ten moment, w którym prace nad budżetem państwa były prowadzone na tym bardzo wysokim stopniu zaawansowania, ale już teraz wiemy, że od poniedziałku projekt budżetu państwa na rok 2016 jest w konsultacjach społecznych i pod koniec września będzie przyjęty. W tym piśmie Minister Finansów bardzo wyraźnie wskazywał, że rozwiązania wynikające z ustawy z 15 maja są już w pełni wpisane w budżet państwa na rok 2016. W związku z tym to nie tylko z punktu widzenia mojego, ale również i z punktu widzenia Ministra Finansów ta data 1 stycznia jest praktycznie nie do przesunięcia. To tak chcę od razu powiedzieć, że te krakowskie targi tu nam się trochę nie... To znaczy, że stanowisko nasze musi być w stosunku do tej propozycji, chociaż ją rozumiem, negatywne, ale również rozumiem tyle, że to tylko byśmy wprowadzali nowe grupy osób, które by korzystały z dotychczasowych rozwiązań. I to właściwie tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję panu ministrowi. Bardzo proszę panią wicemarszałek Wandę Nowicką, jako przedstawicielkę wnioskodawców, o odniesienie się do dyskusji.

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Przyjmuję wiele z tych argumentów, które tutaj padły.

Powiem tak, że spodziewając się tego, że ta propozycja może nie znaleźć uznania większości Izby, miałam przygotowaną poprawkę, dotyczącą wprowadzenia do projektu ustawy właśnie tego vacatio legis, które jest w moim projekcie, czyli 12 miesięcy. Ale idąc tropem rozumowania pani posłanki Bańkowskiej, jednak wbrew temu, co mówi pan minister, z nadzieją na dobrą wolę, żeby jednak wydłużyć to vacatio legis o trochę dłużej, swoją poprawkę, którą zgłoszę, poproszę... Zwracam się o wydłużenie vacatio legis do 1 kwietnia 2016 r.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

To, pani marszałek, zaraz, jak będziemy rozpatrywać już projekty. Teraz, jak rozumiem, jest wstępna sygnalizacja. Bardzo proszę przedstawicielkę wnioskodawców drugiego projektu panią poseł Mrzygłocką.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję bardzo. Właściwie pan minister odpowiedział na te wątpliwości, które rodziły się na sali.

Chciałam się tylko odnieść – może nie tylko, ale przede wszystkim – do tego 1 tys. zł i do tego, co pani minister tutaj powiedziała. Wprowadzając te zmiany i zwalniając matki prowadzące działalność gospodarczą ze składki zdrowotnej, mieliśmy na myśli to, żeby matki, które prowadzą działalność gospodarczą, nie otrzymywały niższej kwoty niż inne osoby, które nie są objęte ubezpieczeniem, czyli np. studentki i osoby bezrobotne. Dlatego uważamy, że absolutnie ta wysokość powinna być taka sama, bo generalnie, jeżeli tego zapisu byśmy nie wprowadzili, matki prowadzące działalność gospodarczą otrzymywałyby niższą kwotę, pomimo że cały czas miały okres składkowy. To jest jak gdyby przesłanka do tego zapisu.

Jednak będę się upierała przy 2-miesięcznym vacatio legis. Żaden okres wprowadzenia ustawy nie będzie satysfakcjonował wszystkich. Żaden. Zawsze jakiś musi być czas, że ustawa wejdzie w życie i ten czas trzeba określić. Rozumiem absolutnie ten 2-mie-

sięczny okres i o tym rozmawialiśmy na naszych spotkaniach, czyli skorelowania, jeżeli chodzi o wejście w życie, kwoty 1 tys. zł i to nam przyświecało.

Natomiast te wątpliwości, rozumiejąc absolutnie matki prowadzące działalność gospodarczą czy osoby, które są w tej chwili w ciąży... W związku z tym odpowiedzią na te postulaty jest wykreślenie ust. 3 i 2 z art. 22, które w doskonały sposób konsumuje te roszczenia czy te wątpliwości, czy też słuszne postulaty, które zgłaszały matki prowadzące działalność gospodarczą.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Szanowni państwo, zamykam pierwsze czytania obu projektów, tj. projektu zawartego w druku nr 3840 oraz projektu zawartego w druku nr 3887. Stwierdzam, iż wobec obu projektów nie zgłoszono wniosków o przeprowadzenie wysłuchania publicznego. Ponawiam wniosek, aby oba te projekty rozpatrzyć i w wyniku rozpatrzenia sporządzić wspólne sprawozdanie, zgodnie z art. 40 ust. 4 regulaminu Sejmu. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, iż Komisja go przyjęła. Sprzeciwu nie słyszę.

Proponuję, by za projekt wiodący przyjąć projekt zawarty w druku nr 3887 jako projekt szerszy, obejmujący szerszy zakres spraw. Czy wobec takiej propozycji jest sprzeciw? Nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja przyjęła projekt nr 3887 jako projekt wiodący, projekt podstawowy. Przystępujemy zatem do jego rozpatrzenia.

Tytuł ustawy. Czy do tytułu ustawy są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę, zatem tytuł ustawy przyjęty.

Art. 1 projektu. Czy do art. 1...

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Do którego?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Art. 1 z druku nr 3887, z projektu wiodącego. Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia art. 1? Nie słyszę, zatem art. 1 przyjęty.

Przystępujemy do art. 2.

Będzie można jeszcze zgłosić poprawki w drugim czytaniu, szanowni państwo.

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

Nie, ale chciałabym teraz.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę bardzo. To proszę bardzo. Do art. 1, tak?

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

Przepraszam, panie pośle, troszeczkę nie nadążam, bo nawet nie miałam okazji widzieć tego projektu wcześniej, bo on tak późno został zgłoszony. Chwileczkę, panie przewodniczący.

Teraz art. 1. Chcę złożyć poprawkę do art. 2.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

To przy art. 1... Rozumiem, że do art. 1 już nie wracamy, tak? Art. 1 rozpatrzony. Szanowni państwo, nie ma sprzeciwu. Art. 1 przyjęty.

Art. 2. Czy do art. 2 są uwagi?

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

Tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę bardzo, pani marszałek Nowicka.

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

Zgłaszam poprawkę, że art. 2 pkt 2 otrzymuje brzmienie: „W art. 26 pkt 2”... Aha, że „art. 1 pkt 8–12, art. 12 i art. 22, które wchodzą w życie 1 kwietnia 2016 r.”

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy ma pani tę poprawkę w formie pisemnej?

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

Mam na piśmie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę przekazać legislatorom. Proszę legislatorów o ocenę, czy poprawka spełnia wymogi regulaminowe. Czy pan minister po tym przedstawieniu ustnym może się odnieść do tej propozycji?

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Szczerze powiedziawszy, nie do końca zrozumiałem, ale mogę się odnieść do daty 1 kwietnia niewątpliwie. Stanowisko jest w pełni negatywne.

Chcę również podkreślić, że ustawa została uchwalona 15 maja i już wejście jej w życie z dniem 1 listopada oznaczało, że vacatio legis było ponad 3-miesięczne, ponieważ to było vacatio legis, które było uznane jako data wejścia pierwszego dnia miesiąca czwartego po ogłoszeniu, czyli co najmniej 3 miesiące funkcjonuje. Teraz, przy propozycji kolejnych 2 miesięcy, to już mamy nawet ponad 5-miesięczne vacatio legis.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie ministrze, tak jest. To są te kwestie, które już pan minister podnosił. Czy legislatorzy mogą się odnieść do tej poprawki i stwierdzić, czy spełnia wymogi regulaminowe? Proszę.

Legislator Bogdan Cichy:

My musimy zanalizować, bo rzecz jest znacznie skomplikowana. Parę minut przerwy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani marszałek, a czy nie byłoby lepiej, gdyby rzeczywiście tę poprawkę rozpatrzyć w drugim czytaniu, wtedy na spokojnie ją uzasadnić i ją przedstawić, precyzyjnie odnosząc się do projektu ustawy? Bo, rzeczywiście, w takich warunkach istnieje ryzyko błędu.

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

Bardzo przepraszam, panie przewodniczący. Potrzebuję troszkę...

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Ale właśnie dlatego mam prośbę, żeby do drugiego czytania...

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

Tak. Niemniej jednak chciałabym zgłosić ją teraz. Panie przewodniczący, bardzo proszę. Długo czekałam na rozpatrzenie tego projektu, więc proszę mi dać chwilę na to, żebym tutaj nie popełniła jakiegoś błędu.

Legislator Bogdan Cichy:

Panie przewodniczący, jeżeli wolno, nam się wydaje, że ta poprawka powoduje, że zmienia się jak gdyby charakter i sposób tej nowelizacji, bo pani marszałek w swojej poprawce proponuje, żeby art. 22 funkcjonował. Natomiast w tym projekcie, nad którym państwo pracują w tej chwili, w art. 2 w pkt 1 jest propozycja uchylenia ust. 2 i 3. To właściwie są sprzeczne rzeczy nawzajem. Ta poprawka ma tę właśnie wadę, która powoduje wzajemne sprzeczności w stosunku do tego projektu.

Oczywiście, proponujemy nie poddawać jej pod głosowanie, bo jeżeli ta poprawka wejdzie, to powoduje, że jest istotna kolizja prawna w samym projekcie w tym momencie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani marszałek, czy po tej ocenie mamy pani decyzję? Czy mamy głosować tę poprawkę, mimo tej uwagi legislatora o jej wadliwości? Przepraszam, proszę włączyć mikrofon.

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

Czy mogę w takim razie skorygować swoją poprawkę?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani marszałek, przepraszam. Namawiam do rozważenia w drugim czytaniu, dlatego że istnieje duże ryzyko, że przyjmiemy rozwiązanie, które pani nie przysłuży chwały a nas może postawić w bardzo trudnej sytuacji. Będzie czas do następnego posiedzenia

Sejmu na przygotowanie poprawek do drugiego czytania, bo w trakcie tego posiedzenia nie zdążymy już zrobić drugiego czytania, więc będzie czas na spokojne przygotowanie.

Rozumiem, że w tej sytuacji nie ma poprawki do art. 2. Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia art. 2? Nie słyszę, zatem art. 2 przyjęty.

Tu są sygnalizowane poprawki, tak? Pan mecenas Cichy przedstawi istotę tych poprawek czy pani przewodnicząca Mrzygłocka? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Bogdan Cichy:

Z naszej strony jest propozycja poprawki polegającej na dodaniu art. 2a. Przy tej okazji, oczywiście, mamy też prośbę do państwa o upoważnienie nas do ostatecznego jak gdyby sformułowania poszczególnych artykułów i kolejności tych artykułów.

Propozycja poprawki ma polegać na tym, żeby w ustawie zmieniającej ustawę – Kodeks pracy oraz niektóre inne ustawy dokonać przesunięcia i zmiany numeracji. Okazało się, że wcześniej do Kodeksu pracy został wprowadzony nowy art. 182 z indeksem 1b. Istotą poprawki jest przesunięcie tej numeracji, czyli tam, gdzie jest b, to żeby przesunąć c i odpowiednio dalej to po prostu zmienić. Drugą sekwencję poprawek ewentualnie przedstawi pan dyrektor.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej MPiPS Olgierd Podgórski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, prosiłbym o wprowadzenie dwóch zmian o charakterze stricte legislacyjnym do dwóch uchwalonych już przez parlament nowelizacji ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Pierwsza zmiana o charakterze legislacyjnym dotyczyłaby ustawy z 15 maja br., która wprowadziła zasadę „złotówka za złotówkę”. Dodaliśmy w tej nowelizacji ust. 8 w art. 24, który regulował kwestię uzyskania prawa, pewnych zmian, które wpływają na obniżenie wysokości świadczeń rodzinnych. Składa się tak, że mamy w tym samym artykule ust. 7. Ta sytuacja, powodująca uzyskanie nowego dochodu, mogłaby być rozpatrywana zarówno w świetle ust. 7, jak i ust. 8. Dlatego niezbędne jest uchylenie dodawanego ust. 8 i pewną drobną, legislacyjną zmianę w ust. 7. To jest pierwsza poprawka.

Druga poprawka natomiast dotyczy ustawy z 24 lipca br. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych, która wprowadziła świadczenie rodzicielskie. Złożyło się tak, że kolejna nowelizacja ustawy o świadczeniach rodzinnych zmienia ten sam artykuł, który był nowelizowany w tej ustawie. Stąd konieczne jest jakby uchylenie tej zmiany, ponieważ – jak mówię – już tę zmianę inna nowelizacja wprowadziła.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę o stanowisko pana ministra.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Popieram.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Zarówno tę zgłoszoną przez legislatorów, jak i tutaj... Panie mecenasie, czy ta poprawka, o której mówi pan dyrektor, jest skonsultowana, uzgodniona?

Legislator Bogdan Cichy:

Tak. To jest poprawka absolutnie i wyłącznie o charakterze legislacyjnym. Tak jak już przedtem była prośba o upoważnienie biura do ostatecznego ułożenia, bo...

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Tak jest. Do uporządkowania, oznaczenia jednostek redakcyjnych.

Legislator Bogdan Cichy:

Według adresów publikacyjnych, numeracji itd.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Tak jest.

Legislator Bogdan Cichy:

My byśmy już to odpowiednio ułożyli. Tytuł ustawy z tej poprawki dotyczącej Kodeksu pracy ulegnie zmianie itd. To już nadamy odpowiedni kształt legislacyjny temu projektowi w sprawozdaniu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Rozumiem, że Komisja akceptuje upoważnienie do uporządkowania oznaczeń redakcyjnych wraz z korektą tytułu ustawy. Nie słyszę sprzeciwu. A zatem poprawki zaproponowane i przedstawione tu przez legislatora i przez pana dyrektora, a formalnie zgłaszane przez panią poseł Mrzygłocką, zgodnie z wymogami regulaminu, są zaakceptowane.

Art. 3. Czy wobec art. 3 jest sprzeciw? Bardzo proszę, pan mecenas Cichy.

Legislator Bogdan Cichy:

Z naszej strony byłaby propozycja, bo jest propozycja, ażeby „z wyjątkiem art. 2, który wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia”, więc prosilibyśmy państwa...

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

„Z dniem następującym”, tak?

Legislator Bogdan Cichy:

Nie. Przepraszam. Jest napisane: „z dniem następnym po dniu ogłoszenia”.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Tak.

Legislator Bogdan Cichy:

Proponowalibyśmy, żeby ten dzień, który jak gdyby dopiero trzeba wyprowadzić, żeby wskazać konkretną datę kalendarzową, jako że ta zmiana, która jest zawarta w art. 2... No, przepraszam, że tak powiem, ale musi wejść w życie nie później niż przed 1 listopada – jeżeli weszłaby 1 listopada, to traci to w ogóle sens. Jak to się mówi, rozjeżdża się ustawa.

Biorąc pod uwagę, że dalsze prace nad ustawą będą trwały, chcemy, żeby dla wszystkich, którzy będą nad tą ustawą pracowali, była wskazana wyraźna data kalendarzowa. Na wszelki wypadek proponujemy, żeby to był 31 października 2015 r. Tak jak w projekcie pani marszałek, żeby to była data kalendarzowa. Wtedy wszyscy wiedzą, że w tym czasie ustawa musi wejść. To taka propozycja.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czyli „z wyjątkiem art. 2, który wchodzi w życie z dniem 31 października”.

Legislator Bogdan Cichy:

Jeszcze koleżanka uzupełni.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Natomiast odnośnie do propozycji, które wynikały z poprawek i będą kolejnymi artykułami dodanymi do tego projektu, to tu proponujemy, aby te artykuły – i proponowany art. 2a, jak i z tej poprawki, na razie na roboczo, art. 1a i 1b – wchodziły w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia. Wówczas one po 14 dniach wejdą do tych nowelizacji, których dotyczą i będą spokojnie oczekiwały swoich dat, tych już ostatecznych, wejścia w życie, czyli 1 stycznia bądź 2 stycznia w przypadku nowelizacji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę bardzo, pani marszałek Nowicka.

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie przewodniczący. To właśnie w tym punkcie chciałabym zgłosić poprawkę, która mówi: „Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 2016 r., z wyjątkiem art. 2, który wchodzi”... Reszta pozostaje bez zmian.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Rozumiem, że początek tego zdania byłby, że 1 kwietnia, tak?

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

Tak, 1 kwietnia. „Z dniem 1 kwietnia".

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dobrze. Poddaję pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez panią marszałek Nowicką.

Kto z pań i panów posłów jest za poparciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wynik. 1 głos za, 13 przeciw, 4 wstrzymujące się. Poprawka została odrzucona.

Proszę bardzo.

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

Panie przewodniczący, chciałabym ją zgłosić jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Będzie to zatem wniosek mniejszości.

Szanowni państwo, zatem art. 3 z korektami przedstawionymi przez legislatorów. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 3? Proszę o podniesienie ręki. Czy ktoś jest przeciw? Nie widzę. Czy ktoś się wstrzymał? Nie widzę. Zatem 18 głosów za. Jednomyślnie.

Poddaję pod głosowanie cały projekt ustawy zawarty w druku... Nie, projekt ustawy wspólnie przyjęty, wspólnego sprawozdania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy? Czy ktoś jest przeciw? Nie widzę. Czy ktoś się wstrzymał? Nie widzę. Proszę o podanie wyniku. 18 głosów za. Jednomyślnie.

Proponuję, by posłem sprawozdawcą była pani poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji? Nie słyszę. Zatem pani poseł będzie nas reprezentować w dalszych pracach.

Stwierdzam, iż projekt ustawy nie wymaga dodatkowej opinii o zgodności z prawem Unii Europejskiej.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, iż Komisja przyjęła. Nie słyszę sprzeciwu.

Szanowni państwo, ważny komunikat, bo może nie do wszystkich z państwa dotarła informacja SMS-owa. O godzinie 15.30 mamy dodatkowe posiedzenie, wspólne z Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka, albowiem podkomisja nadzwyczajna przedłożyła sprawozdanie z ustawy o zmianie ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. Jesteśmy zatem gotowi do przyjęcia również tej ustawy. O godzinie 15.30 tu, w tej sali. Dziękuję bardzo i życzę dobrego popołudnia.